



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO – KAZANÓW

NUMER 111, 17.10.2021, XXIX Niedziela zwykła

LITURGIA (Iz 53, 10-11); (Ps 33 (32), 4-5. 18-19. 20 i 22); (Hbr 4, 14-16); Aklamacja (Mk 10, 45); (Mk 10, 35-45);

KOMENTARZ

Każdego dnia Jezus uczy nas, jak żyć. Pragnie nam wskazać, jaką drogą mamy podążać, żeby osiągnąć cel naszego pielgrzymowania – niebo. Jego nauka nie jest trudna, ale jest wymagająca. Podstawową drogą, prowadzącą nas do domu Ojca, jest miłość. W każdym słowie Jezusa zawarta jest miłość. Jeżeli prawdziwie pokochamy Boga i drugiego człowieka, wówczas na pewno wypełnimy wszystkie przykazania Boże. Dzisiaj Pan Jezus mówi „...kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym”.

Trudne wydaje się to przykazanie. Służyć innym? Być komuś poddanym? Przecież ja też kimś jestem, mnie też powinni inni służyć. Jestem takim samym człowiekiem jak inni, dlatego więc mam służyć? Człowiek, który ma w sobie Bożą miłość, człowiek, który często przebywa z Jezusem w sakramentach, nie będzie miał żadnych trudności z wypełnieniem tego przykazania. Bo Miłość wszystko przetrzyma.



ks. Łukasz Heliniak

Drodzy Czytelnicy!

Jakiś czas temu znajomy kapłan zadał mi pytanie: czy odnalazłaś swoje miejsce w Kościele? Początkowo nie mogłam zrozumieć, co ma na myśli. Miejsce w Kościele? Doprecyzował, – jako kobieta, żona, posiadaczka konkretnych predyspozycji i talentów. Przyznam, że trochę się zdenerwowałam. Przecież jestem integralną częścią Kościoła! Nie jestem przedmiotem, nowym nabytkiem, który musi znaleźć swoje miejsce. Przez chrzest wszyscy zostaliśmy włączeni w mistyczne ciało Jezusa Chrystusa. Kiedy jednak zastanowiłam się nad tym głębiej, doszłam do wniosku, że otaczają nas całe rzesze ludzi poszukujących swojego *miejsca w Kościele*. Z czego wynika to poszukiwanie? To przeświadczenie, że koniecznie muszę odnaleźć swoje miejsce? Fundamentem jest błędne założenie, że należy oddzielić *sacrum* od *profanum*. Przecież, jako katolik spajam te dwie rzeczywistości. Mój świat nie może dzielić się na dwie części. Żyjąc w codzienności, pozostaję członkiem Kościoła powszechnego i uświęcam się poprzez swoją pracę, troskę o najbliższych. Warto zauważyć, że ten swoisty problem odnalezienia swojego miejsca dotyczy częściej ludzi świeckich. Oni przecież mają całe bogactwo możliwości. Często niestety zatracają się w tych poszukiwaniach. Przyłączają się do kolejnych wspólnot, ruchów, kół. Prześcigają się w udowadnianiu innym, kto jest lepszy, która grupa wymyśli ciekawszą akcję, przygotuje piękniejsze nabożeństwo. Kościół jest miejscem poszukiwania. Pytanie tylko, czego poszukujemy? Czy szukamy drogi do Boga, czy drogi do zaspokojenia własnych potrzeb, realizacji planów, pomysłów. Nie oznacza to, iż nie należy korzystać z różnych możliwości formacji, rozeznawania swojej drogi duchowości. Pamiętać jednak należy, że moim miejscem w Kościele jest moja wspólnota. Moja parafia, która jest wspólnotą wspólnot. W której każdy czuje się dobrze, bo to właśnie jego miejsce. W której Boga odnajduje zarówno zakompleksiona nastolatka, jak i doświadczony życiem staruszek. W której sąsiedzi wzajemnie wspierają się w dążeniu do świętości. Nie muszę się dopasowywać, Wiem, że zostałam stworzona po to, by się wyróżniać. Nie po to, by przyciągać uwagę dla siebie, lecz by żyć takim życiem, które przyciągnie innych do Boga. Nie buntuję się już, gdy ktoś pyta



mnie o miejsce kobiety, o moje miejsce w Kościele, bo... znam swoje miejsce. Jest to dobre miejsce. Nie znajduje się za filarem, czy w przedsionku. Moje miejsce w Kościele pokazał mi sam Chrystus, przychodząc na świat przez Świętą Matkę, będąc u Jej boku przez 30 lat swojego życia, czyniąc pierwszy cud na jej prośbę i wreszcie powierzając Jej opiekę nad światem. Kiedy ktoś pyta mnie o moje miejsce przypominam sobie, z jakim szacunkiem Chrystus odnosił się do kobiet począwszy od swej Matki a skończywszy na kobietach głęboko uwikłanych w grzech. Moje miejsce w Kościele jest w samym jego sercu.

Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf

ADORACJE RÓŻ RÓŻAŃCOWYCH I GRUP APOSTOLSKICH

Październik 2021 – Godz. 17:15

- 17 października – **Róża św. Jana Chrzciciela**
- 18 października – **Róża św. Benedykta**
- 19 października – **Róża św. Piotra i Pawła**
- 20 października – **„Matki w Modlitwie”**
- 21 października – **Akcja Katolicka**
- 22 października – **Róża św. Jana Pawła II**
- 23 października – **Róża Matki Bożej Gromnicznej**
- 24 października – **Róża św. Jana Chrzciciela**

Z ŻYCIA PARAFII...

POŚWIĘCENIE I ROZDANIE RÓŻAŃCÓW



W niedzielę, 10 października 2021 r., podczas Mszy świętej o godz. 10:00 miało miejsce poświęcenie i rozdanie różańców dzieciom klas III przygotowującym się do I Komunii świętej. W tym ważnym wydarzeniu brali udział zarówno trzecioklasiści jak i ich rodzice.

Poświęcone różańce mają pomóc w ożywieniu ducha modlitwy zarówno u

dzieci, jak w ich rodzinach. Modlitwa różańcowa jest bowiem jedną z najpiękniejszych form nawiązania kontaktu z Bogiem. O taką właśnie modlitwę prosiła wielokrotnie Maryja podczas objawień – chociażby w Fatimie i w innych miejscach. W roku szkolnym 2021/2022 do I Spowiedzi i Komunii św. w naszej parafii przygotowuje się 43 dzieci.

XXI ZJAZD SZKÓŁ IM. JANA PAWŁA II NA JASNEJ GÓRZE



W czwartek, 7 października 2021 r., na Jasnej Górze odbył się XXI Zjazd Szkół im. Jana Pawła II. W tym zjeździe pomimo pandemii po raz kolejny uczestniczyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 6 im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Przemyślu na Kazanowie. Uczniowie klas VIII wraz z panią Dyrektorem, wychowawcą i katechetą wczesnym rankiem wyjechali na zjazd, w którym uczestniczyło ponad 5 000 uczniów z całej Polski z ponad 120 szkół noszących imię Jana Pawła II. Warto wspomnieć, że w innych latach przed pandemią było ponad 20 000

uczniów. Uczniowie pięknie uczestniczyli, pomimo wszelkich trudności, w całej uroczystości, która umocniła łączność z Rodziną Szkół noszących imię Jana Pawła II. W drodze powrotnej mogli także pomodlić się w Sanktuarium Świętego Jana Pawła II w Krakowie.

UROCZYSTOŚĆ PATRONALNA MINISTRANTÓW



W dniu 12 października nasi ministranci świętowali swoją Uroczystość patronalną ku czci bł. Carla Acutisa. Mszy św. przewodniczył ks. wikariusz Krzysztof Żyła. Podczas Mszy świętej został poświęcony obraz z wizerunkiem ich patrona bł. Carla Acutisa. Po

mszy Świętej każdy ministrant otrzymał pamiątkowy obrazek i coś słodkiego. Ministranci w każdy pierwszy czwartek miesiąca asystują w uroczystej mszy świętej, podczas której modlą się za wspólnotę Liturgicznej Służby Ołtarza oraz o nowe powołania kapłańskie. Zapraszamy nowych kandydatów na ministrantów do służby w naszej wspólnotcie. Zgłoszenia przyjmuje opiekun LSO ks. Łukasz Heliniak.

BL. KS. JERZY POPIELUSZKO MĘCZENNIK ZA WIARĘ I OJCZYZNĘ



W większości wspomnień o ks. Jerzym Popiełuszce przewija się opinia, że w codziennym życiu kapłańskim niczym szczególnym się nie wyróżniał. Pracował jak wielu innych księży poważnie traktujących swoje powołanie. A jednak było w nim „coś”, co uczyniło z niego „łowcę dusz”, męczennika za wiarę, którego Kościół wyniósł na ołtarze jako błogosławionego. Przyszły kapelan Solidarności urodził się we wsi Okopy na Białostocczyźnie 14 września 1947 r. Jego rodzice Marianna i Władysław Popiełuszkowie byli rolnikami. Na chrzcie św. otrzymał imię Alfons – stąd bliscy zdrobniale nazywali go Alkiem. Imię to zmienił pod koniec nauki w seminarium. Z rodzinnego domu wyniósł głęboką wiarę. Codziennie cała rodzina modliła się wspólnie przed urządzonym w kącie pokoju ołtarzykiem. Religijność i patriotyzm wyniesione z domu uczyniły go obojętnym na wpływ ideologii komunistycznej i ateistycznej sączonej młodzieży przez niektórych nauczycieli szkoły podstawowej i liceum w pobliskiej Suchowoli. Wręcz przeciwnie, Alek codziennie wstawał wcześniej rano, by zdążyć na poranną Mszę św. W maju dodatkowo uczęszczał na nabożeństwa do NMP, a w październiku na Różaniec. Po maturze zdecydował, że resztę życia poświęci Jezusowi i złożył podanie o przyjęcie do seminarium duchownego w Warszawie. Po pierwszych wakacjach seminaryjnych kleryk Jerzy Popiełuszko po raz pierwszy ubrał sutannę. Niestety, wkrótce stanął przed nowym wielkim wyzwaniem – otrzymał wezwanie do wojska. W tamtym czasie wcielanie kleryków do wojska miało na celu przede wszystkim wyciągnięcie jak największej ich ilości z szeregów duchowieństwa.

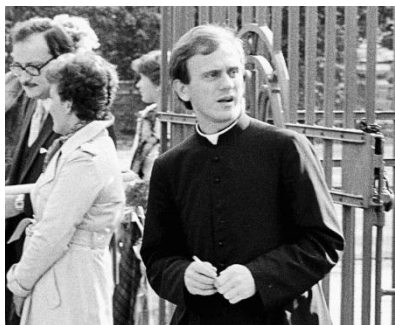
W tym celu alumnów kierowano do specjalnych jednostek, w których odpowiednio dobrana kadra starała się przez namowy lub szykany skłonić ich do wystąpienia z seminarium. W listopadzie 1968 r., po odbyciu dwuletniej służby wojskowej, ze zrujnowanym zdrowiem, kl. Alfons Popiełuszko powrócił do seminarium. Po kilku latach studiów, 28 maja 1972 r. przyjął święcenia kapłańskie i został skierowany do pracy w parafii św. Trójcy w Ząbkach. Trzy lata później trafił na parafię w warszawskim Aninie. Wszędzie pracował z wielkim entuzjazmem, znajdował wspólny język zarówno z młodzieżą, jak i ludźmi starszymi. Jednocześnie wzrastał duchowo i intelektualnie. Gdy w sierpniu 1980 r. do strajku przystąpili warszawscy hutnicy, na prośbę kard. Stefana Wyszyńskiego do ich zakładu pracy udał się ks. Popiełuszko. Przez kolejne dni był z hutnikami, odprawiał Msze św., głosił kazania, spowiadał. Zyskał wielką popularność wśród robotników. Wielu pod wrażeniem słów i postawy kapłana nawróciło się i po wielu latach życia bez sakramentów pojednało się z Bogiem. W końcu nadszedł 13 grudnia



1981 r. Ks. Jerzy, podobnie jak większość Polaków, bardzo głęboko przeżył wprowadzenie stanu wojennego. Mimo to kilkanaście dni później, w noc wigilijną zaskoczył wszystkich przyjaznym podejściem do żołnierzy patrolujących Warszawę. Wyszedł do nich, by podzielić się opłatkiem. Później zachęcał

innych, by częstowali ich ciepłą kawą, zupą... Szczególnymi wydarzeniami religijnymi, a także patriotycznymi stały się Msze św. za Ojczyznę, których odprawianie w stanie wojennym przejął ks. Popiełuszko. Głoszone przez niego kazania zapadały głęboko w serca słuchaczy. Wbrew temu, co twierdziła propaganda komunistyczna, homilie ks. Jerzego nie były wynikiem wrogości do państwa polskiego. Ks. Jerzy bronił społeczeństwa przed totalitarną dyktaturą partii komunistycznej starającą się wnikać w każdą dziedzinę życia ludzi i przemienić ją na swoją, tj. ateistyczną modłę. Nie mogło się to podobać władzom partyjno-państwowym. Niepokornym kapłanem zajęła się Służba Bezpieczeństwa. Szykany, z jakimi się spotkał ze strony

tajniaków, oraz pogróżki pod jego adresem spowodowały, że przyjaciele starali się go chronić. Stałe towarzystwo śledzących go esbeków, próba zamachu na jego życie przy pomocy materiału wybuchowego wrzuconego do mieszkania uzmysłowiło ks. Popiełuszce, że zbliża się dzień zamachu na jego życie. Jednak nie bał się śmierci, swą ufność bowiem pokładał w Bogu. I rzeczywiście, gdy prowokacja mająca skompromitować ks. Jerzego polegająca na podrzuceniu do jego prywatnego mieszkania ulotek i broni nie przyniosła zadowalających skutków, ktoś z najwyższych kręgów władzy podjął decyzję



o zabójstwie księdza. 19 października 1984 r. samochód, w którym ks. Popiełuszko wracał z Bydgoszczy, został zatrzymany przez ludzi w mundurach milicyjnych. Ogłuszonego księdza oprawcy skrępowali i wrzucili do bagażnika. Gdy budził się, esbecy bili go do utraty świadomości. W końcu z tamy pod Włocławkiem wrzucili skrępowanego i obciążonego

kamieniami kapłana do Wisły. Jego skatowane ciało wyłowiono kilka dni później. Pogrzeb ściągnął ogromne tłumy Polaków, stając się manifestacją przywiązania narodu polskiego do Kościoła. 6 czerwca 2010 r. na placu Piłsudskiego w Warszawie odbyła się uroczystość beatyfikacji ks. Jerzego Popiełuszki. Wspomnienie liturgiczne kapelana Solidarności jest obchodzone 19 października.

Dawid Biliński

JAK PRZEŻYWAĆ EUCHARYSTIĘ – WE MSZY ŚWIĘTEJ CHODZI O MIŁOŚĆ

Jedną z trudności, jaką napotykamy podczas Mszy świętej jest to, że jest ona na swój sposób nieprzystępna i wielu osobom kojarzy się bardziej z jakąś techniczną czynnością księdza i ministrantów, niż z modlitwą. Widzimy ciągle te same rytuały, znaki i gesty – i rzeczywiście, patrząc tylko po ludzku, może się to zdziwić. Te wszystkie znaki to jednak jedynie zasłona dla tego, co niewidzialne. Święty Jan Maria Vianney powiedział kiedyś, że



gdybyśmy zrozumieli czym jest Eucharystia, umarlibyśmy z zachwytu i miłości. Tu na ziemi, nasze serca nie są jeszcze w stanie przyjąć tak wielkiej miłości, dlatego Bóg ukrył się pod osłoną prostych i skromnych znaków liturgicznych. Miłość jest więc kolejnym kluczem do odkrycia tego, czym jest Eucharystia. Jak mamy rozumieć tę miłość i jeszcze złączyć ją z Mszą świętą? Przenieśmy się na chwilę do Wieczernika, gdzie w Wielki Czwartek Pan Jezus sprawuje pierwszą Mszę świętą. Wie, że wkrótce ma umrzeć, dlatego gromadził swoich najbliższych uczniów, aby przekazać swój testament. Panuje tam niezwykła atmosfera przyjaźni i braterskiej miłości. Jezus mówi uczniom, że są Jego przyjaciółmi a na dowód tego, umywa im nogi. Modli się w Duchu Świętym do Ojca za swoich uczniów, a na końcu spożywa z nimi posiłek i prosi, aby czynili to na Jego pamiątkę.



Gdy słuchamy opisu ustanowienia Eucharystii, zwłaszcza w relacji świętego Jana, mamy wrażenie, że z Jezusa emanuje jakaś niepojęta miłość nie z tego świata. Tak jakby cały był zanurzony w miłości Ojca, do tego stopnia, że to uczucie wręcz rozlewa się na Jego uczniów, a nawet na nieprzyjaciół. Choć pierwsza Msza święta musiała być dla Apostołów niezwykle poruszającym wydarzeniem, wyczuwamy, że jest ona tylko częścią czegoś większego, jakiegoś duchowego obiegu miłości, który dokonuje się między Jezusem, Ojcem i Duchem Świętym. To coś dużo większego, czego nie potrafimy pojąć, nazywamy liturgią. Istnieje wiele mądrych definicji liturgii, lecz najprościej można ją sobie wyobrazić właśnie jako miłość, która bije w sercu Trójcy Świętej i nieustannie przepływa pomiędzy Bogiem Ojcem, a Jezusem Chrystusem za pośrednictwem Ducha Świętego. Tej miłości jest w Bogu tak wiele, że chce się nią dzielić i czyni to poprzez sakramenty będące swoistymi „kanałami” przepływu tej miłości do nas. Gdy uczestniczymy we Mszy świętej, otwiera się Niebo i w jakiś tajemniczy sposób zostajemy włączeni w ten obieg miłości, dokonujący się w sercu Boga. Ponieważ nam, zwykłym ludziom, trudno pojąć to wszystko co dzieje się w duchowej rzeczywistości gdy kapłan sprawuje Mszę świętą, dla umocnienia naszej wiary warto wpatrywać się w doświadczenia, jakie Pan Bóg dał niektórym mistykom, odsłaniając im rąbka tej tajemnicy. Jedna z polskich pisarek tak opisuje Eucharystię sprawowaną przez ojca Pio: Twarz jego przeobraża się, gdy stanął u stopni ołtarza. Nie trzeba być mędrcom, żeby zrozumieć, że znalazł się w

świecie dla nas niedostępnym. Nagle pojmuję, dlaczego Msza odprawiana przez niego przyciąga tłumy, dlaczego je przykuwa i podbija. Od pierwszej chwili jesteśmy raptownie wciągnięci w głąb tajemnicy. Jak niewidomi otaczający widzącego. Jesteśmy bowiem ślepcami, przebywającymi za granicami rzeczywistości. To właśnie jest posłannictwem mistyków. Pisarka dodaje również, jak zachowywał się ojciec Pio, zwłaszcza od momentu przeistoczenia. Píše ona: Wreszcie, uniósłszy głowę, wpatruje się w krzyż. Mimo woli odwracam oczy, jak gdyby lękając się podpatrzeć tajemnicę miłości. Twarz kapucyna, przed chwilą wyrażająca uprzejmość, ulega przeobrażeniu. Przechodzą przez nią fale wzruszenia, jak gdyby niewidzialne siły powołujące go do walki napępiały go kolejno obawą, radością, smutkiem, trwogą, bólem. Rysy jego odzwierciedlają tajemny dialog. Protestuje, potrząsa głową przecząco, czeka na odpowiedź. Całe ciało sprężyło się w milczącym błaganu (...). Czas stanął. A raczej czas przestał się liczyć. Wydaje mi się, że ten ksiądz przykuty do ołtarza wprowadził nas wszystkich w inny wymiar, gdzie trwanie zmieniło znaczenie. Dziś chcemy sobie uświadomić, że za zasłoną tego co widzimy uczestnicząc we Mszy świętej ukrywa się miłość. Jan Paweł II kiedyś napisał: miłość mi wszystko wyjaśniła. To jest jeden z najważniejszych kluczy do zrozumienia Eucharystii. Za każdym razem, gdy na Mszy świętej będziemy doświadczali rozproszeń, wątpliwości czy wręcz bezsilności i niezrozumienia czym jest Eucharystia, niech w naszych sercach powraca wciąż to jedno słowo – miłość! Mów sobie: nie wszystko rozumiem, ale w tym wszystkim chodzi o miłość, za tym, co widzę, jest ukryta miłość.

Julia Bąk

Ogłoszenia Parafialne

- 1.** Dziś u OO. Franciszkanów o godz. 15:30 rozpocznie się procesja różańcowa pokutno – wynagradzająca ulicami miasta pod Krzyż Zawierzenia. Modlitwa zakończy się Mszą świętą odprawioną w Archikatedrze pod przewodnictwem ks. abp Adama Szala w intencji Synodu Archidiecezji Przemyskiej. W parafii o godz. 17:15 będzie nabożeństwo różańcowe.
- 2.** W poniedziałek w liturgii będziemy przeżywać święto św. Łukasza – Ewangelisty. Będziemy modlić się w intencji Służby Zdrowia, której patronuje święty Łukasz oraz o ustanie epidemii. W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu.

- 3.** We wtorek w liturgii będziemy wspominać bł. ks. Jerzego Popiełuszkę i obchodzić Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych.
- 4.** W środę w liturgii wspominamy św. Jana Kantego - prezbitera, podczas nabożeństwa różańcowego odprawimy Nowennę do Matki Bożej Łaskawej.
- 5.** W piątek przypada liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II.
- 6.** W sobotę w przededniu liturgicznego wspomnienia bł. ks. Jana Balickiego, odbędzie się pielgrzymka Dzieła Pomoc Powołaniom do Archikatedry Przemyskiej. W ramach pielgrzymki będzie Msza święta pod przewodnictwem abp Adam Szala, modlitwa przy relikwiach bł. ks. Jana Balickiego w intencji powołanych i o powołania, spotkanie i poczęstunek w Wyższym Seminarium Duchownym oraz sztuka teatralna w wykonaniu kleryków. Rozpoczęcie o godz. 9:00. Zachęcamy do wzięcia udziału w pielgrzymce oraz do włączenia się w Dzieło Pomocy Powołaniom, by modlitwą wspierać powołanych oraz wypraszać nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne. Z tyłu naszego kościoła znajdują się stosowne deklaracje.
- 7.** W przyszłą niedzielę rozpocznie się Tydzień Misyjny, obchodzony będzie pod hasłem: „Spotkaliśmy Jezusa, więc głosimy”, składka mszalna przeznaczona będzie na misje. Na nabożeństwie różańcowym o godz. 17:15 będziemy modlić się za misje i misjonarzy.
- 8.** Przypominamy, że z tyłu naszego kościoła wyłożone są kartki wypominkowe na listopad. Na kartkach znajdują się podane daty, które oznaczają dzień czytania imion zmarłych. Czytelnie wypisane kartki prosimy składać do skrzynki w zakrystii. W listopadzie po Mszach świętych wieczornych będzie codziennie odmawiana Koronka do Miłosierdzia Bożego za zmarłych wspominanych w wypominkach, za zmarłych zostaną także odprawione Msze święte we wszystkie piątki listopada o godz. 18:00.
- 9.** W ostatnią niedzielę złożyliśmy na tacę 4130, 00 zł. na potrzeby naszej parafii. W miesiącu wrześniu 28. parafian przez ofiarę na tacę lub wpłatę na konto złożyło 1630, zł. na potrzeby naszego kościoła. 5. parafian złożyło 573, 00 zł. na piąty żyrandol. Wszystkim serdecznie dziękujemy za materialną troskę o parafię i kościół. Osobliwie dziękujemy jednej parafiance, która ufundowała obraz „Ecce Homo” do tzw. kaplicy Krzyża Świętego z tyłu kościoła.
- 10.** W minionym tygodniu z naszej parafialnej wspólnoty odeszły do Pana: śp. Urszula PAWŁOWICZ – ul. Paderewskiego 12A i Zofia LUBOCH – ul. Czwartaków 4. Niech dobry Bóg przyjmie je do swojej chwały.

KALENDARZE PARAFIALNE !!!

Serdecznie zapraszamy do zakupu kalendarzy parafialnych na rok 2022, w kalendarium oprócz tradycyjnych świąt i uroczystości są zaznaczone wydarzenia związane z tutejszą parafią.

W następną niedzielę kalendarze będą rozprowadzane przy wyjściu z kościoła, na co dzień będą do nabycia w Zakrystii.

Cena kalendarza 15 zł (Można oczywiście wesprzeć w miarę możliwości), pieniądze ze sprzedaży kalendarzy zostaną przeznaczone na organizację wyjazdu rekolekcyjno – wypoczynkowego dla ministrantów i dziewczynek ze scholii. Warto w ten sposób wesprzeć tych, którzy służą przy naszym kościele.

PARAFIA ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO W PRZEMYŚLU

2022

Marzec / MARCH / MÄRZ

2022						
9	1	2	3	4	5	6
10	7	8	9	10	11	12
11	14	15	16	17	18	20
12	21	22	23	24	25	27
13	28	29	30	31		

Luty / FEBRUARY / FEBRUARI

2022						
1	2	3	4	5	6	
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28						

Kwiecień / APRIL / APRIL

2022						
1	2	3	4	5	6	
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

PARAFIA REFORMATORSKA P.W. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO (DIAKONIA)
 ul. Karmelitańska 7, 37-200 PRZEMYŚL
 tel. kom. 782 482 211 – e-mail: kalendarz.parafialny@poczta.onet.pl – strona: kalendarz.parafialny.pl
 PRZEMYŚL: KONTAKTOWA: BANK POLSKI S.A. 17 2402 2288 1111 0000 0709 5267

MIĘDZYSIEC
 wydanie: 15.05.2021, 15.05.2021, 15.05.2021
 druk: 15.05.2021, 15.05.2021, 15.05.2021
 cena: 15 zł

KALENDARZ PARAFIALNY
 wydanie: 15.05.2021, 15.05.2021, 15.05.2021
 druk: 15.05.2021, 15.05.2021, 15.05.2021
 cena: 15 zł

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!